

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złp. 12.
miesięczne złp. 3.

MIJONA RZYMSKIE.
Dziś Rafała Archanio.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Siemiołuw.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27° 6' 263	+ 30,9	5° 95	Pl. Zachodni słaby	Pochmurno	
12	6,732	+ 6,6	6,27	„ „ mocny	„ „	
23 3	6,928	+ 5,2	6,79	Pl. Zachodni mocny	„ „	
9	7,042	+ 3,3	5,94	„ „ średni	„ „	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Cześć Urzędowa

Nro 8,442.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Senat Rządzący protokołu licytacji na dostawę furazhu dla pociągów skarbowych w d. 5 b. m. i r. odbytej niezatwierdził, lecz uchwała swą w dniu 8 października r. b. do N. 6217 zapadła upoważnił Wydział do ogłoszenia powtórnej licytacji na dostawę tegoż furazhu tak dla pociągów skarbowych jak również dla żandarmeryi krajowej, Wydział zatem podaje do publicznej wiadomości, iż licytacja in minus na dostawę dla pociągów skarbowych owsa korcy 741 garcy 13, siana centnarów 723 funt: 50, oraz dla żandarmeryi krajowej owsa korcy 941 garcy 10, siana centnarów 120 funt: 50, słomy kłociatej centr: 602 funt: 25, w Biórach tegoż Wydziału w dniu 30 października r. b. o godzinie 10 przedpołudniem odbywać się będzie, na którą pretendenci opatrzeni w stosowne vadium zgłosić się zechcą.

Kraków 20 października 1835 roku.

Senator Prezydujący

X. WALCZYŃSKI.

Konwiski Sekretarz Wyd.

Komornik sądowy uwiadomia Publiczność, iż d. 27 października r. b. o godzinie 9tęj ranej na Kazimierzu pod L. 71½ odbędzie się sprzedaż przez licytacją różnych sprzętów domowych, tudzież wydzierżawienie dochodów z domu N. 71½ na Kazimierzu będącego na rok jeden. Chęć licytowania mający złożą vadium złp. 40. Warunki zaś przed licytacją ogłoszone zostaną.

Kraków 12 października 1835 roku.

Józef Słodkowski Kom: Sąd.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

WARSZAWA 16 Października. N. Pan o godzinie 9 rano przyjmował w pałacu Łazienkowskim, przedstawionych mu przez Księcia Feldmarszałka Paszkiewicza biskupów obecnych w Warszawie, administratorów archidiecezyi i prałatów; następnie członków rady administracyjnej królestwa, radę stanu, wyższych urzędników, konsulów zagranicznych i nakoniec deputację miasta Warszawy złożoną z prezydenta miasta i 27 obywateli, właścicieli domów. Poczem N. Pan udał się w towarzystwie Księcia Feldmarszałka do cytadelli, gdzie znowu przedstawiali się N. Pa-

ni jenerałowie, i odbyła się parada garnizonu warszawskiego. Po paradzie N. Pan oglądał wszystkie części warowni, a następnie udał się dla widzenia budowy katedralnej cerkwi grecko-rossyjskiej przy ulicy Długiej i odwiedził w zamku małżonkę Księcia Feldmarszałka, skąd w towarzystwie ostatniego odjechał do Modlina. Po dwudniowym pobycie w Modlinie udał się N. Pan przez Pragę do Brześcia Litewskiego. Dnia 19 października między godziną 12 a 1 w południe przejechała przez Warszawę N. Cesarzowa w towarzystwie córki swojej W. Ks. Olgi Mikołajewny wcale się nie zatrzymując. Przeprężenie koni miało miejsce na Pradze, skąd w dalszej drodze miała Najjaśniejsza Pani wypocząć i obiadować w Jabłonnej. Małżonka Ks. Feldmarszałka Paszkiewicza wyjeżdżała na przeciw N. Pani do Łowicza.

Dnia 20 Października. Konsul jeneralny cesarsko-austriacki w królestwie Polskiem, baron Oechner, wyjechał w tych dniach na kilka miesięcy do Włoch, w celu poratowania zdrowia. W niebytności jego zastępować go będzie urzędnik tegoż konsulatu Kuksz.

Dnia wczorajszego zebrani w kościele swoim przy ulicy Królewskiej, członkowie gminy ewangelickiej, obrali większością głosów z pomiędzy kandydatów, którymi byli pp. Bandau, Krause i Ludwik, tego ostatniego pastorem tejże gminy, w miejsce zmarłego księdza Karola Lauberta.

Abraham Stern, wynalazca maszyny rachunkowej, nową zjednał sobie zasługę, przez szczęśliwy pomysł takiego mechanizmu do woza, który zapobiega okropnym częstokroć wypadkom, z rozbiegania się koni zaprzężonych. Donoszący o tém, zapewnia, że widział u tegoż pana Sterna, wygotowany model do wozu, z którego przodka prostym mechanizmem zaopatrzonego, jednym tylko poruszeniem, w oka mgnieniu odczepić się może od wozu dyszel razem z orczykami, a rozwinąć się samo przez się, wraz z końmi. Ta czynność tak mało wymaga siły, iż może być uszczelniona pomocą sznurka przez

dziecko w wozie siedzące. Mechanizm podobny, nie tylko nie osłabia mocy pociągowej, ale i owszem czyni ją więcej trwałą, a nadto ma jeszcze tę dogodność, że każdy kowal, małym kosztem zrobić go potrafi.

PETERSBURG. W liście akademika Struve, dorpatskiego astronoma, do sekretarza cesarskiej akademii nauk, wycytujemy, że w ciągu obserwacji nad kometa Halleja, powiodło mu się dostrzedz zupełne centralne zakrycie przez kometa, jednej gwiazdki 9tej wielkości, która mimo to ani na chwilę nie przestała być widzialną i świeciła w całym swym blasku na wskroź przez środek komety, co dowodzi, że ta ostatnia, jak i wiele innych komet, niema zsiadłego środka.

GDAŃSK 10 Października. Wsiadanie na okręta połączonych oddziałów gwardyi i grenadyerów cesarsko-rossyjskich, rozpoczęło się dnia wczorajszego rano o godzinie 8, a skończyło dzisiaj o godzinie 1 z południa. Znaczna liczba jenerałów i officerów pruskich, oraz liczne zgromadzenie widzów znajdowało się przy wsiadaniu na okręty w Neufahrwasser, co przy pogodnej porze czasu bardzo piękny przedstawiało obraz. Przy odbiciu od brzegu, wykrzyknęli officerowie ruscy i żołnierze, z serca pochodzące hurrah na cześć naszego ukochanego króla, gdy tymczasem jenerał Isleniew, wynurzył jenerałowi von Netzmer, imieniem wszystkich officerów swoich, szczerze uczucia wdzięczności, za dobre przyjęcie jakiego w kraju pruskim doznali.

PARYŻ 11 Października. Krąży znowu wieść o wkroczeniu wojska posiłkowego portugalskiego do Hiszpanii. Dowódca Karlistów Rozet dostał się do niewoli i z 71 guerrilasami sweni rozstrzelany został. Jenerałowie Espartero i Espelleta w pochodzie przez Balmaseda, Medina del Pomar i Villarcayo, połączyli się z Kordową w Ona, z kąd cała armija wyruszy do Puente-Larra, rezerwy zaś pozostaną w Ona. Jenerał Alava przybył do Madrytu. Junta z Kadix wydała wyrok zebrający deputowanym uczestnicze-

nia w zwyczajnych kortezach. Zdaje się jednak że postanowienie królowej przyczyni się do odwołania wyroku junt. Cała Andaluzya i Galicya przyrzeka żywszą pomoc ku zwalczeniu Don Karlosa. 50 jazdy z korpusem Las Navasa posunęło się do Consuegra i Madrydejos, gdzie osadziwszy kamień konstytucyjny wrócili do Manzanares i przyprowadziły z sobą Alcaldę Consuegra który się ich przedsięwzięciu opierał. Z Murcii donoszą że wojsko w Despennaperos stojące, złożone jest z walecznych żołnierzy, silnie wierzących w dobrą sprawę swoją. Kolumny pod rozkazami Vega i Rengifo są w pochodzie ku Despennaperos, gdzie kolumny z Jaen i Kordowa już przybyły. Wojska z Kadix i Sevilla, tudzież milicje narodowe w całej Andaluzji są w pochodzie do Sierra Morena, z kąd połączywszy się z innymi kolumnami udadzą się pod rozkazy Las Navasa. Deputowani junt z Malagi i Kadix przybyli już do Sevilli, gdzie junta centralna utworzoną będzie. GPS.

BRUXELLA. Król wrócił z małżonką swoją d. 8 b. m. z Anglii. Wyjazd jego do Paryża do d. 17 odłożony został.

Niezgoda pomiędzy Belgijczykami a bawiacami tu Francuzami przybiera coraz większe znaczenie, i objawia się już nawet pomiędzy wojskowemi. Dziennik *Mephistophiles* umieścił niedawno list z obelgami na pewnego oficera francuzkiego w służbie belgijskiej, to było powodem do nowych niesnasek, w skutku których generał Olivier Belgińczyk wyzwiał generała Gerarda Francuza na pojedynek. Minister wojny zamierza ukończyć te nieporozumienia i stanowczemi środkami zapobiedz, ażeby na przyszłość odnowionemi nie były. Książę Ligne bawi tu od niejakiego czasu. GPS.

MADRYT. Lubo Las Navas pod samymi prawie murami naszego znajduje się miasta, w mieście jednak zupełna panuje spokojność, widząc tylko ruch pewien między młodzieżą, która codziennie w mniejszych i większych partyach, do jego obozu odchodzi; sądzimy wszakże,

że swojego zamachu nie użyje na zniszczenie własnej stolicy i własnych rodzinnych domów, tém bardziej tego nie lękamy się następstwa, bo rząd wielu już warunkom Las Navasa zadosyć uczynił, a resztę wnosząc z jego i królowej usposobienia niezawodnie przyjmie i w wykonanie wprowadzi. Publiczność bardzo jest zadowolona z zaprowadzonych nowo policyjnych urzędzeń, w skutku których wiele sztuk uprzednio zakazanych, a między innymi Niemę z Portici i Oblężenie Saragossy Galliana przedstawiają na teatrach Madryckich.

Jak dalece królowa słucha rad i uwag p. Mendizabala, który bez wątpienia w porozumieniu z Las Navasem działa, pokazują codzienne królowej postanowienia, a między innymi uwolnienie wszystkich politycznych więźniów. Przyznać należy że Mendizabal przy tęgości swojego charakteru poznał doskonale i potrzeby kraju i ducha swoich ziomeków, kiedy nie tylko z tak krytycznego położenia królową rejentkę oswobodzić potrafił, ale nawet dzisiejszemu jej ministerstwu coraz większą wiarę i szacunek pozyskiwać umie. Przed kilku dniami ogłoszono że Mendizabal otruty został, niasto z tego powodu w wielkiem było poruszeniu, ale pokazało się że tylko długa praca i bezsenność, sprowadziły chwilową słabość i obecnie Mendizabal najlepszem cieszy się zdrowiem. Z różnych stron nadchodzą adreśsa, oświadczone zadowolenie z terażniejszych czynności ministerstwa. GPS

Dnia 2 Października. Zwołanie kortezów zrobiło bardzo pomyslnie wrażenie. Mianowanie członków Junty ułożeniem prawa wyborów zająć się mającej, przekonało wszystkich o szczerych chęciach ministerstwa; prezydent junty tej Calatrava jest człowiek prawy i powszechnie szacowany. Gdy dwa batalijony z armii północnej ogłosiły konstytucyę z 1812 r. udał się do nich natychmiast Kordowa, wyjawil im obecne położenie rzeczy, i odczytał numer gazety nadwornej w których znajdowały się ostatnie rozporządzenia królowej, to przywróciło porządek a żołnierze wrócili do swojej powinności. Andaluzya odpowiedziała ministerstwu że

tylko po zwołaniu kortezów do wspólnego z rządem działania przystąpi, i zarazem doniosła że odwoła deputowanych swoich pp. Isturiz i Galiano, jeżeli oprócz konstytucyjnych kortezów, do innego ciała prawodawczego należeć będą. Las Navas z armią swoją stoi dotąd w Despennaperos i Manzanares. W ostatnim tém miejscu o mało nie zamordowano generała Quirogi, ale Las Navas przypadkiem o tem dowiedziawszy się, zapobiegł nieszczęściu. Las Navas domagał się wysłania załogi Madryckiej do Nawarry, a wprowadzenia jego armii do Madrytu; ale ministerstwo odpowiedziało że Madryt nie potrzebuje żadnej załogi oprócz gwardyi narodowej, że przeto załoga Madrycka i korpus Las Navasa razem przeciwko Don Karłosowi wyruszyć powinny.

TURYŃ 28 Września. Z powodu nieporozumień między gabinetami Sardyńskim i Portugalskim zaszyłych, król Sardyński całą swoją flotę wojenną i siły lądowe postawił na stopie wojennej, a to celem zabezpieczenia swych poddanych i zachowania godności korony, w razie napaści ze strony rządu Portugalskiego.

LONDYN 9 Października. Król Belgijski z małżonką swoją odpłynął onegdaj na statku parowym *Ferret* do Belgii.

W Boulogne (we Francyi) skonfiskowana została londyńska Gazeta, zawierająca surową krytykę polityki rządu francuzkiego.

Bryg *Nautilus* przywiózł wiadomość z Lizbony że w Oporto wybuchło powstanie na korzyść konstytucyi z 1820 roku, ale przez władze przytłumione zostało.

Dziennik *Morning Post* zapewnia, że pomiędzy legiją angielską w Hiszpanii panuje już niezgoda, i że pierwszą będzie rzeczą Kortezów pozbyć się z kraju wszystkich obcych żołnierzy.

Don Miguel w odezwie ogłoszonej w pismach publicznych w Modenie, powstaje na postępowanie rządu madryckiego a szczególnie na sprzedaż dóbr kościelnych.

Dnia 13 Października. Gazety ministerjalne od niejakiego czasu objawiają oburzenie na postępowanie rządu francuzkiego w sprawie hiszpańskiej, zarzucają nawet że nietylko prywatni ale rządowi ajenci trudnią się w brew warunkom poczwórnego traktatu, zaopatrywaniem w broń, amunicyę i żywność wojsk Don Karłosa. Te zarzuty zasługują na pewną wiarę, z tego szczególnież powodu że gazety ministerjalne francuzkie

wcale ich nie zbijają, co większa oskarżenie w *Morning Chronicle* zamieszczone, że rząd francuzki na popieranie sprawy Don Karłosa, posłałby nawet wojsko, gdyby mu mógł zaufać, pozostało także bez odpowiedzi ze strony ministerstwa francuzkiego. GPS.

BRAZYLIA. Z Para dochodzą ciągle najsmutniejsze wiadomości, Negry i Mulaci wymordowali wszystkich białych w okolicy Para, nieoszczędzając nawet niemowląt. Prezydent wezwał obce okręty wojenne do obrony miasta; lękają się powszechnie ażeby w razie jeżeli prezydent w krótkim czasie nie sberze dostatecznej ilości wojska dla zniszczenia powstańców, cała prowincya Maranhau nie w padła w ich ręce. GPS.

Nr 6088.

LIST GOŃCZY

Sąd Kryminalny Województwa Krakowskiego i Sandomierskiego.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe ażeby Tomasza Piskora za kradzież na karę ciężkiego więzienia przez lat trzy skazanego z transportu z więzień Kieleckich do Sandomierza na stacyi Opatów w dniu 25 Sierpnia r. b. przy wysiadaniu z fur zbiegłego dawniej trzykrotnie za kradzież karanego śledzić i w razie wysledzenia pod mocną strażą do sądu tutejszego odstawić zechciały. Jest on rodem ze wsi Swiniar Obwodu i Województwa Sandomierskiego gdzie ostatecznie mieszkał i tam ma rodzeństwo; religii katolickiej, wieku lat 44, twarzy okrągłej, oczów siwych, wzrostu miernego, w sobie barczysty, ust szerokich, czoła wysokiego, nosa małego, włosów ciemnych, żonaty, dietny; w czasie ucieczki dokonanej miał na sobie kitle płócienną, koszule paczesną, spodnie płócienne, czapkę zawijaną chłopską i boty. Włosy na głowie miał nisko po aresztanku ostrzyżone.

Kielce dnia 12 Października 1835 r.

Prezes *Wilczkowski*

(2r.)

Podpisarz *Kotewski.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 23 do 24 Października

König Henryk, Aniolowicz Bernard, Jopek Jan, Smuszyna Emeryk, Opial Jakób, Fero Tomasz wszyscy z Galicyi; Andra Jan, z Pruss, Bobrowski Kazimierz z Polski, Augustynowicz Józef z Polski, JW. Jermoloff generał-major C. Rossyjski do Wiednia.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Dybowska Eufrozyna z Galicyi.